

IZABELA ŁAWRUSEWICZ

EWANGELICKIE SZKOŁY LUDOWE W DRUGIEJ POŁOWIE XIX W. NA ŁAMACH PRASY POLSKIEJ ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Celem niniejszego artykułu będzie przedstawienie zagadnień dotyczących prywatnych ewangelickich szkół ludowych pojawiających się w polskiej prasie Śląska Cieszyńskiego¹. Chodzi tu zwłaszcza o kwestie prawne oraz ich wpływ na funkcjonowanie prywatnych szkół wyznaniowych, działania, jakie należało podjąć, aby powstała i funkcjonowała taka placówka, formy ich finansowania, osobę nauczyciela, strukturę społeczną, z której się wywodził, podręczniki i język, w którym nauczał, oraz kroki, jakie podjął celem doskonalenia zawodowego.

W prawodawstwie monarchii austriackiej rok 1848 zmienił wiele. Wiosna Ludów przyniosła również protestantom kolejne prawa i przywileje². Sprawom szkolnym poświęcono wiele ustaw, rozporządzeń i postanowień. Dnia 2 IX 1848 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświaty zgodziło się na wprowadzenie do szkół Śląska Cieszyńskiego języka ojczystego (polskiego) jako języka wykładowego oraz polskich podręczników. Poza tym nauczycielom zezwolono na gromadzenie się, wprowadzanie nowych metod dydaktycznych oraz na nauczanie, poza godzinami lekcyjnymi, takich przedmiotów jak gimnastyka, rysunek czy rolnictwo. Religii mógł nauczać natomiast wyznaczony do tego nauczyciel nieposiadający w szkole innych obowiązków³. Rozporządzenie było wynikiem wielu interwencji nauczy-

¹ Mówiąc o prasie polskiej Śląska Cieszyńskiego, mam na myśli następujące tytuły: Tygodnik Cieszyński (1848–1851) (dalej: TC), Gwiazdka Cieszyńska (1851–1914) (dalej: GC), Nowy Czas (1877–1914) (dalej: NCz), Przyjaciel Ludu (1885–1909) (dalej: PL), Poseł Ewangelicki (1910–1914), Przegląd Polityczny (1890–1905) (dalej: PP), Rocznik Ewangelicki (1862–1864) (dalej: RE), Ślązak (1909–1914), Zwiastun Ewangeliczny (1866–1875) (dalej: ZE), Ewangelik (1876–1877).

² I. Ławrusiewicz, *Polityka władz państwowych wobec katolicyzmu i protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim w XIX wieku* (Sobótka, R. LXII: 2007, nr 1, s. 52–54).

³ *Dział kościelny. Z kościoła i szkoły. Z kroniki ludowej w Drogomyślu (1848–1869)* (NCz, 1886, nr 1, s. 4–5). Oprócz wyżej wymienionych kwestii nauczyciele zażądali: wprowadzenia przymusu szkolnego dla dzieci w wieku od 6 do 13 roku życia, zakazu przyjmowania dzieci w wieku szkolnym do pracy, rozciągnięcia ustaw państwowych także na szkoły ewangelickie, upaństwowienia szkół w ogóle i zniesienia opłat za nauczanie, przejęcia przez państwo uposażenia nauczycieli i zapewnienia im emerytury, ustanowienia obowiązkowych konferencji nauczycieli oraz poddania szkół pod

cieli i pastorów. Niemalże zaraz po objęciu władzy Franciszek Józef I wydał 26 XII 1848 r. postanowienie, ogłoszone 30 I 1849 r., gdzie stwierdzono w punkcie 5, iż „Podatki, dawane w niektórych miejscach od członków ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-helweckiego wyznania nauczycielom katolickim, mają tam poprzestać [sic!], gdzie oni (ewangelicy), własne szkoły posiadają, a dzieci swoich do szkół katolickich nie posyłają”⁴. Z kolei w patencie z 31 XII 1851 r. cesarz gwarantował, że kościoły i społeczności religijne w Austrii mogły posiadać zakłady, fundacje i fundusze służące do celów religijnych, naukowych i dobroczynnych i swobodnie nimi zarządzać⁵. Jednakże dopiero postanowieniem z 11 VIII 1859 r. zezwolono ewangelikom zbierać składki na cele Stowarzyszenia Gustawa Adolfa (Gustav-Adolf-Verein), co do tej pory było zabronione, ponieważ było ono instytucją zagraniczną⁶. Prawa zdobyte przez ewangelików zebrano i potwierdzono

nadzór państwowych inspektorów, na których powinni być powoływani nauczyciele. Zob.: W. Gaspary, *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII wieku do pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1977, s. 196–197; J. Król, *Szkolnictwo ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku (Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym)*, pod red. T. Wojak, Warszawa 1974, s. 149; J. Londzin ks., *Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w księstwie cieszyńskim*, Lwów 1901, s. 8–27; A. Zając, *Walka o utworzenie polskiego gimnazjum w Cieszynie 1895 (Zaranie Śląskie, 1960, z. 1, s. 39)*.

⁴ Cyt. za: B. Biermann, *Historia wiary ewangelickiej w Śląsku austriackim z osobliwym względem na dzieje ewangelickiego kościoła z łaski danego przed Cieszynem*, z niemieckiego na język polski przełożył, a do potrzeb ludowych zastosował nauczyciel J. Śliwka, Cieszyn 1859, s. 135–137. Zob.: J. Janik, *Historia ewangelickiego zboru ustrońskiego*, Cieszyn 1883, s. 18–19. Nim zostało ostatecznie ustanowione prawo, Tygodnik Cieszyński przedstawił propozycje, które odnośnie do spraw szkolnych brzmiały: „Stuła i inne daniny pieniędzy i urodzaji od strony Ewangelików duchowieństwu katolickiemu, nauczycielom i zakrystyanom zniesione są. Tylko za te obrzędy, które na żądanie Ewangelików katolickie duchowieństwo wykona, prawną należność stuły dać mu powinno”. Cyt. za: TC, 1848, nr 18, s. 144.

⁵ Zob.: Biermann, *op. cit.*, s. 137–138; Janik, *op. cit.*, s. 20.

⁶ Stowarzyszenie Gustawa Adolfa (Gustav-Adolf-Verein) – w dwusetną rocznicę śmierci króla szwedzkiego Gustawa Adolfa (zmarł 6 XI 1632 r.) powstało stowarzyszenie, które przyjęło nazwę „Dzieło im. Gustawa Adolfa” („Gustav-Adolf-Werk”), z siedzibą w Lipsku. Według statutu ewangelickie stowarzyszenie Gustawa Adolfa było „stowarzyszeniem tych członków ewangelicko-protestanckiego Kościoła, którzy biorą sobie do serca potrzebę swych braci, niemających środków do życia kościelnego i przeto będących w niebezpieczeństwie zginienia dla kościoła, i pomnie więc na słowo apostołskie Gal. 6, 10: Dobrze czynmy wszystkim, a najwięcej domownikom wiary, taki ma cel, żeby wszystkimi siłami zaradzić biedzie tych współwyznawców w Niemczech i po za nimi, o ile we własnej ojczyźnie dostatecznej pomocy dostąpić nie mogą”. W związku z powyższym każdy zbor – bez względu na przynależność państwową – mógł zwrócić się z pisemną prośbą o pomoc, jeżeli spełnił kilka podstawowych kryteriów. Zaliczano do nich wyszczególnienie celów, na które zamierzano przeznaczyć zasilek, przedstawienie wiarygodnego zaświadczenia potwierdzającego istnienie potrzeb finansowych, a także opisanie historii powstawania zboru oraz omówienie istniejących w nim stosunków. Środki do wspierania dostarczały roczne procenty od majątku towarzystwa, na które składały się datki pieniężne członków towarzystwa, dary, legaty, składki w kościołach itd. Odpowiednie tego rodzaju organizacje powstawały w innych państwach. W monarchii habsburskiej główna siedziba znajdowała się w Wiedniu. W roku 1861 cały kraj podzielony był na 12 okręgów, natomiast 27 lat później, w 1888 r., było ich 44. Zob.: *Towarzystwo ewangelickie Gustawa Adolfa. Historia towarzystwa ze szczególnym względem na niemiecko-słowiańskie kraje Austrii*, Cieszyn 1868, s. 13–14, 28; *Stowarzyszenie Gustawa Adolfa* (NCz, 1887, nr 20, s. 157; 1888, nr 21, s. 165).

w patencie protestanckim z 8 IV 1861 r.⁷ Szczegółowo o stosunku szkoły do Kościoła mówiła ustawa wydana 25 V 1868 r., odpowiednie rozporządzenie ministerstwa ukazało się 10 II 1869 r.⁸ Natomiast w ustawie o szkolnictwie ludowym z 14 V 1869 r. jeszcze raz dobitnie stwierdzono, że placówki utrzymywane przez gminę, kraj lub państwo będą nazywane szkołami publicznymi. Było to dążenie do ich bezwyznaniowości⁹. Podstawowe prawa z 1869 r. obowiązywały do końca istnie-

⁷ Odnośnie do oświaty stwierdzono: „...ewangelikom wolno zakładać szkoły; opłaty ewangelików dla katolickich duchownych i nauczycieli ustają; prawo nadzoru nad Kościołem ewangelickim cesarz wykonywać będzie drogą ministerstwa wyznań i oświaty; przynależność do wyznania ewangelickiego nie jest przeszkodą do uzyskania urzędów publicznych albo godności akademickich ani przeszkodą do nabywania posiadłości; ... ewangelikom obu wyznań wypłacać się będzie z kasy państwowej zapomogi dla celów kościelnych i szkolnych; ewangelikom pozwala się zwiedzać zagraniczne zakłady naukowe; dla poparcia swych spraw kościelnych i szkolnych ewangelikom wolno w kraju zakładać stowarzyszenia ewangelickie i wolno im łączyć się z podobnymi stowarzyszeniami zagranicznymi (Stow. Gustawa Adolfa)”. Cyt. za: K. Michejda, *Dzieje Kościoła ewangelickiego w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1909, s. 268. Zob.: *Ustawa dla protestantów* (RE, 1862, s. 57–66), zwłaszcza paragrafy 5, 10–13, 16, 19, 21–23; GC, 1861, nr 16, s. 128. Według niej pierwszą gminą, która skorzystała na pomocy ze strony państwa, była Rzeka, a pomoc wynosiła 100 zł. Zob.: GC, 1862, nr 7, s. 55.

⁸ *Ustawa szkolna p. X. X.* (ZE, 1868, s. 134–138). Ustawa z 25 V 1868 r. zawierała 15 paragrafów. Wynikało z nich, że najwyższy nadzór nad szkolnictwem będzie sprawować państwo, jedynie lekcje religii pozostały w gestii kościołów różnych wyznań. Poza tym stwierdzono, że szkoły będą utrzymywane przez państwo, kraj lub gminę, w związku z tym miały mieć charakter publiczny. Wprowadzono 8-letni powszechny obowiązek szkolny. Szkoła ludowa trwała 5 lat, natomiast szkoła wydziałowa 3 lata. Mogły istnieć szkoły prywatne, wyznaniowe, z tym że korzystający z takiej szkoły ponosił podwójne opłaty, raz na swoją szkołę, drugi raz na szkołę publiczną. W rozporządzeniu ministerstwa z 10 II 1869 r. czytamy: „§ 1. Dotychczasowa działalność zwierzchnich władz kościelnych przechodzi w myśl § 2 na polityczne władze krajowe, a także działalność duchowych nadzorców okręgowych szkolnych zostaje przekazana powiatowym władzom politycznym. § 2. Naczelnicy krajowi są upoważnieni do powoływania ciała doradczego (członków wydziału krajowego, duchownych wszystkich wyznań istniejących w danym kraju i fachowych nauczycieli) we wszystkich ważnych kwestiach szkolnych. Postanowienia należy przekazać do zatwierdzenia ministrowi oświaty i wyznań. § 3. Powiaty polityczne stanowią zarazem okręgi szkolne. § 4. Gminy miejskie, posiadające własny statut miejski, tworzą osobny okręg szkolny i wykonują należyty nadzór szkolny nad swoim okręgiem. § 5. Powiatowi inspektorzy szkolni, mianowani przez ministerstwo wyznań i oświaty, mają pomagać politycznym władzom powiatowym, tudzież gminom miejskim mającym statut miejski w sprawach szkolnych pod względem dydaktyczno-pedagogicznym oraz wizytować szkoły. Diety będą ze skarbu państwa, a przy odbywaniu wizytacji dojazd – furmanki na koszt gminy szkolnej. Powyższe rozporządzenie obowiązuje od 1 marca 1869 roku”. Cyt. za: *Rozporządzenie ministra oświaty i wyznań* (ZE, 1869, s. 70–71).

⁹ O wielu kwestiach rozprawiano na śląskich zgromadzeniach senioralnych, gdyż pastory byli członkami rad szkolnych, a także nadzorcami, czyli inspektorami szkolnymi (do 1869 r.). Zob.: *Szląskie zgromadzenie senioralne* (ZE, 1869, s. 232–236); *Pastorowie ewangelicy członkami rad szkolnych* (ZE, 1870, s. 189–191); *Dział kościelny. Morawsko-szląskie zgromadzenie superintendentycjalne* (NCz, 1892, nr 14, s. 108; 1901, nr 24, s. 195). W prasie przytaczano również dysputy i pomysły, jakie pojawiały się w izbach wyższych, oraz memoriały, jakie wręczano cesarzowi w kwestii równoprawnienia w sprawie oświaty. Zob.: *Nowa ustawa szkolna* (NCz, 1883, nr 8, s. 57–58; nr 15, s. 116; nr 17, s. 129–130); *Kwestja językowa w Radzie państwa* (NCz, 1884, nr 5, s. 25; nr 25, s. 189); *Dział kościelny. Dzisiejsza szkoła ludowa* (NCz, 1888, nr 9, s. 67–68); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1888, nr 4, s. 29–30); *Wniosek księcia Liechtensteina o zaprowadzenie szkół wyznaniowych* (PL, 1888, nr 6, s. 41–44; nr 7, s. 50–53); *Dział kościelny. Szkoła publiczna* (NCz, 1889, nr 11, s. 84).

nia monarchii, mimo nowelizacji z 2 V 1883 r. i uchwalenia 6 XI 1901 r. kolejnych ustaw szkolnych dla Śląska Austriackiego¹⁰. W związku z powyższym na terenie Śląska Cieszyńskiego istniały szkoły prywatne oraz prywatne z prawem publiczności. Jak zatem w obliczu obowiązujących praw przedstawiała się sytuacja prywatnych ewangelickich szkół ludowych?

Prywatne ewangelickie szkoły ludowe powstawały, zgodnie z przyjętą procedurą, przy nowych zborach i w miejscowościach przynależnych do nich, jeżeli mieszkała w nich większa liczba wyznawców protestantyzmu. Powoływano miejscową radę szkolną, która przygotowywała wszelkie potrzebne dokumenty i zbierała fundusze mające umożliwić rozpoczęcie i zakończenie budowy szkoły¹¹. W wielu wypadkach wybierano nauczyciela, który już wcześniej nauczał w wydzielonej, udostępnionej izbie, dzięki uprzejmości bogatego gospodarza bądź właściciela ziemskiego, w wynajmowanych pomieszczeniach albo drewnianych budynkach, które w czasie zmieniano na murowane¹². Prośbę o wybudowanie szkoły składało u władz krajowych (w c.k. Radzie Szkolnej Krajowej, w prasie zwanej również c.k. Władzą Szkolną Krajową). Rada, po zakończeniu przez wnioskujących prac budowlanych i organizacyjnych, wysyłała do danej miejscowości inspektorów, którzy mieli dokonać odbioru szkoły¹³. Po tym następowało wyznaczenie terminu uroczystości poświęcenia szkoły. Aktu poświęcenia dokonywał przeważnie pastor miejscowego zboru. Wówczas też uposażano szkołę i nauczyciela. Uroczystość kończyła się zabawą¹⁴.

¹⁰ Były to: Ustawa o urządzaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych oraz Ustawa o stosunkach prawnych nauczycieli, gdzie m.in. znacznie zmieniono zasady wynagradzania nauczycieli. Kolejna ustawa na ten temat została wydana 8 IV 1914 r. Zob.: *Nowa ustawa szkolna* (NCz, 1883, nr 8, s. 57–58); *Walka o ustawę szkolną* (NCz, 1883, nr 17, s. 129–130); *Reforma śląskiej ustawy szkolnej* (NCz, 1900, nr 11, s. 91–92; nr 13, s. 99–100; nr 14, s. 115–116; nr 15, s. 115–116; nr 16, s. 123–124; nr 18, s. 139–140); *Reforma ustawy szkolnej w sejmie śląskim* (PP, 1900, nr 9, s. 39–41).

¹¹ Niestety, zdarzało się również tak, iż pieniędzy i zapasu starczało jedynie na wybudowanie szkoły, a jej dalszym losem przestawano się interesować. Zob.: *Słowo przestrogi p. J. Śliwki* (ZE, 1873, s. 281–282). Jeżeli do rady miejscowej należało kilka wsi, podkreślano ich zgodne działanie w urzeczywistnieniu celu. Zob.: *Z Cieszyna* (GC, 1861, nr 30, s. 208; 1862, nr 37, s. 296).

¹² *Z Cieszyna* (GC, 1856, nr 44, s. 362; 1861, nr 30, s. 208; 1872, nr 42, s. 339); *Dział kościelny. Z kościoła i szkoły* (NCz, 1885, nr 6, s. 45–46; 1892, nr 1, s. 4); J. Fierla ks., *Pamiętnik ewangelickiego zboru a. w. w Orłowej wydany ku czczeniu 75-letniej rocznicy założenia kościoła*, Orłowa 1936, s. 11; Janik, *op. cit.*, s. 39–43; Fr. Michejda, *Ewangelicki zbór nawiejski a. c. w pierwszym stuleciu swego istnienia*, Cieszyn 1891, s. 10–12.

¹³ Szkołę w Śmiłowicach odbierała, na przykład, komisja urzędowa, złożona z c.k. sekretarza starostwa, c.k. inspektora szkół i c.k. inżyniera. Podobnie było gdzie indziej. Zob.: *Korespondencja i wiadomości z kościoła i szkoły* (Ewangelik, 1877, nr 24, s. 194–195). Nim wydano odpowiednie przepisy budowlane, zdarzało się, że szkoły posiadały wady, np. w Tyrze (pogórze Śląska) „budowa szkoły zewnętrznie piękna i okazała, wewnątrz jednak widoczne uchybienia budownicze i inne niedogodności przedstawia”. Cyt. za: *Z Cieszyna* (GC, 1862, nr 45, s. 360). Por.: *Pogląd na usiłowania ludu ewangelickiego na Ślązku Austriackim* (RE, 1864, s. 105–106).

¹⁴ *Z Cieszyna* (GC, 1858, nr 36, s. 288; 1859, nr 11, s. 88; 1860, nr 48, s. 384; 1861, nr 42, s. 282; 1863, nr 37, s. 296); *Korespondencje i wiadomości z kościoła i szkoły* (Ewangelik, 1877, nr 1, s. 10); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1888, nr 20, s. 159–160); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1892, nr 18, s. 141; 1901, nr 19, s. 155).

Władzami zwierzchnimi szkoły były rady szkolne. Wybory do nich wzbudzały wiele emocji¹⁵. Do każdej szkoły przypisany był kurator (dozorca)¹⁶. Nadzorcami, czyli inspektorami szkolnymi krajowymi, byli przeważnie seniorzy i superintendenci (na podstawie ustawy szkolnej wydanej 11 VIII 1805 r. przez Franciszka I), aż do 10 II 1869 r., kiedy to funkcję tę i pieczę nad szkolnictwem przejęły całkowicie osoby świeckie. Ich obowiązkiem było wizytowanie szkół i coroczne sprawdzanie poziomu nauczania wśród uczniów. Podczas takich spotkań była obecna rada szkolna i niejednokrotnie rodzice¹⁷.

Niestety, prywatne szkoły ludowe ewangelików w drugiej połowie XIX w. bardzo szybko znikają z krajobrazu Śląska Cieszyńskiego¹⁸. W spisie szkolnym z 1861/1862 podano, że istniało 48 takich placówek. Jedynie pięć z nich było szkołami niemieckimi: w Bielsku, Starym Bielsku, Kamienicy, Mikuszowicach i Wapiennicy¹⁹. Ze sprawozdania za rok 1873/1874 wiadomo zaś, że wyznaniowych szkół prywatnych było 55 (32 posiadające prawo publiczności i 23 bez tego prawa),

¹⁵ *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1886, nr 19, s. 149–150); *Nowe wybory do Rad szkolnych powiatowych* (PP, 1890, nr 16, s. 129–130); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1890, nr 1, s. 3); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1910, nr 25, s. 200–201).

¹⁶ *Z kościoła i szkoły* (PL, 1894, nr 18, s. 141–143); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1894, nr 18, s. 140); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1905, nr 1, s. 6–7). Por.: Gastpary, *op. cit.*, s. 206.

¹⁷ Zob.: *Wizytacja szkoły ludowej Cieszyńskiej* (ZE, 1874, s. 46–47); *Egzamina w szkołach ludowych* (ZE, 1874, s. 192); *Ze szkoły i o szkole* (ZE, 1875, s. 167, 278–279). Niestety, zdarzały się wypadki nikłego zainteresowania postępami dzieci. Zob.: *Z Cieszyna* (GC, 1866, nr 29, s. 231; 1868, nr 22, s. 186; nr 27, s. 230); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1886, nr 19, s. 150); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1887, nr 10, s. 77–78; 1889, nr 15, s. 117).

¹⁸ Zjawisko to było można zaobserwować na podstawie spisów tworzonych na potrzeby podsumowania całorocznej działalności ewangelików. Były one przedstawiane na zgromadzeniach senioralnych. Niestety, w prasie mamy wielokrotnie jedynie informacje, że referujący przedstawił dane liczbowe dotyczące liczby szkół, uczniów i nauczycieli. Również władze krajowe (c.k. Rada Szkolna Krajowa) interesowały się stanem szkolnictwa, czego wyrazem było sporządzanie corocznych sprawozdań. Zamieszczano je w prasie od lat 70. XIX w., jednakże dopiero dekadę później stały się stałym elementem.

¹⁹ Był to powszechny spis ewangelickich szkół na terenie Śląska Austriackiego z uwzględnieniem protestanckiego gimnazjum w Cieszynie. Według spisu ewangelickie szkoły ludowe istniały w następujących miejscowościach: Bielsko z przedmieściami, Komorowice, Mikuszowice (Oblisz Dolny i Bystra), Mazańcowice, Błędowice (Górne, Dolne, Pośrednie, Datynie, Szumbark, Żywocice), Sucha (Pośrednia, Górna, Dolna), Cierlicko (Górne, Dolne), Bystrzyca (Karpentna, Zaolzi, Gródek), Nydek, Wendrynia, Łyżbice, Oldrzychowice, Tyra, Koszarzyska (Milików), Cieszyn (z przedmieściami, Sibica, Błogocice, Mnisztwo, Gułdowy, Krasna, Bobrek, Pastwiska, Kalembice, Boguszowice), Puńców (Dzięgielów, Kojkowice), Końska (Trzyniec), Niebory (Ropica), Żuków (Górny, Dolny, Wielopole, Trzanowice Górne), Grodziszcz (Koniaków, Wołowiec), Mistrzowice (Mosty, Stanisłowice), Kocobędz (Ligota, Podobora), Hażlach (Brzezówka, Markłowice), Dębowiec (Kostkowice, Samłowice, Iskrzyczyn), Olbrachcice (Stonawa), Gumna (Ogrodzona, Zamariski), Drogomyśl (Knaj, Zabórz), Próchna, Goleiszów (Kozakowice Górne, Bażanowice), Leszna (Górna, Dolna), Godziszów (Kisielów, Kozakowice Dolne), Jaworze, Jasienica, Międzyrzecze (Górne, Dolne, Franzfeld), Ligotka, Gnojnik (Trzanowice Dolne i Górne, Toszonowice Dolne i Górne), Śmiłowice (Rakowiec), Rzeka, Guty, Nawsie (Gródek, Milików, Piasek, Łomna, Boconowice), Orłowa (Łazy, Poreby, Dąbrowa), Stare Bielsko (Alexanderfeld), Kamienna (Olisz Górny-Olszów), Wapienica, Ustroń (Hermanice, Nierodzim, Bładnice Górne), Skoczów (Harbutowice, Bładnice Dolne, Międzywieć, Wilamowice), Cisownica (Górna, Dolna), Wisła. Zob.: *Statystyka szkół* (RE, 1864, s. 149–155).

z czego 41 należało do protestantów. Dwa lata później, w roku szkolnym 1875/1876, istniało już tylko 30 szkół prywatnych ewangelickich, w 1883/1884 – jedynie 26, a w 1889/1890 – 23 placówki. Z analizy prasy wynika, że ostatnie ewangelickie szkoły ludowe, ale już publiczne, poświęcono w 1901 r. w Kozakowicach i Milikowie. W 1904 r. funkcjonowała zaledwie jedna szkoła prywatna ewangelicka na terenie Śląska Cieszyńskiego, w Komorowicach²⁰. Sprawozdania zamieszczone w prasie dostarczają też wiadomości o czasie trwania edukacji szkolnej w ewangelickich szkołach prywatnych i frekwencji oraz liczbie dzieci przypadających na jednego nauczyciela. Miażdżącą przewagę miały szkoły jedno- i dwuklasowe, i to zarówno na przełomie lat 50. i 60., jak i w ostatnim dwudziestolecu XIX w.²¹ Na podstawie spisu z 1861/1862 r. znana staje się frekwencja w ewangelickich szkołach ludowych, wynosiła ona 87,62% ogółu dzieci ewangelickich w wieku szkolnym. W kolejnych sprawozdaniach podano zaś jedynie liczbę wszystkich dzieci (bez względu na wyznanie) uczęszczających do szkół ludowych (w 1873/1874 r. było to 90,4% ogółu, w 1897/1898 r. natomiast 98,1%)²². Na jednego nauczyciela średnio przypadało w 1875 r. 103 uczniów²³.

²⁰ Były to coroczne sprawozdania sporządzone przez c. k. Radę Szkolną Krajową, traktowane jako podsumowanie mijającego roku szkolnego. Zob.: *Ze szkoły i o szkole* (ZE, 1875, s. 47); *Korespondencje i wiadomości z kościoła i szkoły* (Ewangelik, 1877, nr 3, s. 27–28); *Szkolnictwo szląskie, w roku szkolnym 1883/1884* (PL, 1885, nr 2, s. 12–13); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1891, nr 12, s. 95; 1901, nr 18, s. 143–144); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1901, nr 19, s. 155); *Senioralne zgromadzenie w Opawie (20 X 1904)* (PL, 1904, nr 20, s. 157; nr 21, s. 219–221). Oczywiście wyniki na podstawie samej prasy nie są w pełni wiarygodne. Mają jedynie na celu ukazanie ogólnego procesu. Bardzo interesujący artykuł o statystykach dotyczących szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim napisał J. Spyra, *Główne kierunki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w XIX w. i na początku XX w. w świetle ustawodawstwa i statystyk (Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego)*, pod red. J. Spyry, Cieszyn 2001, s. 193–203).

²¹ *Z Cieszyna* (GC, 1858, nr 36, s. 288; 1859, nr 11, s. 88; 1875, nr 26, s. 220; nr 27, s. 228); *Korespondencje i wiadomości z kościoła i szkoły* (Ewangelik, 1877, nr 3, s. 27–28); *Szkolnictwo szląskie, w roku szkolnym 1883/1884* (PL, 1885, nr 2, s. 12–13); *Z Cieszyna i okolicy* (GC, 1890, nr 7, s. 69); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1892, nr 18, s. 141; 1894, nr 10, s. 75–76); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1894, nr 18, s. 137–141).

²² Zob.: *Statystyka szkół* (RE, 1864, s. 149–155); *Ze szkoły i o szkole* (ZE, 1875, s. 47); *Szkolnictwo w Ks. Cieszyńskim w roku szkolnym 1897/1898* (PP, 1899, nr 14, s. 53–54); B. K. Świda, *Odrodzenie Szląska. Sylwetka pracy narodowej na Szląsku Cieszyńskim oraz program na przyszłość, ze szczególnym uwzględnieniem „Macierzy szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego”*, Cieszyn 1894, s. 41–47; Fr. Michejda, *op. cit.*, s. 11. Zastanawiająca jest tak wysoka frekwencja, zwłaszcza gdy porówna się ją z podaną statystyką z dwuklasowej szkoły w Puńcowie z 1891/1892 r., gdzie najwyższa wynosiła 89% (grudzień), a najniższa 48% (październik). Głównym powodem nieobecności ucznia w szkole była, prócz choroby, pomoc rodzicom w gospodarstwie domowym (pilnowanie bydła, prace polowe). Powszechny obowiązek szkolny powodował, że za absencją dzieci rodzice byli karani więzieniem bądź grzywną. Najbardziej opieszale w wymierzaniu kar, według Rady Krajowej Szkolnej, było starostwo cieszyńskie. Zob.: *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1892, nr 16, s. 124); *Szkolnictwo szląskie, w roku szkolnym 1883/1884* (PL, 1885, nr 2, s. 12–13).

²³ *Ze szkoły i o szkole* (ZE, 1875, s. 47). Według spisu za rok 1861/1862 pod opieką naukową nauczyciela znajdowało się nierzadko grubo ponad sto dzieci (142 w Oldrzychowicach, 140 w Sucheju, 134 w Międzyrzeczu, 132 w Nydku, 125 w Żukowie, 121 w Goleszowie, 114 w Nieborach). Zdarzali się jednak i tacy nauczyciele, którzy pod swą kuratelą mieli znacznie mniej uczniów, niż wynosiła średnia (37 w Komorowicach, 50 w Mistrzowicach, 54 w Drogomyślu, 61 w Mikuszowici-

Niektóre protestanckie szkoły ludowe były wspierane finansowo przez państwo (tzw. pauszale), kraj (tzw. subwencje) oraz filię Stowarzyszenia Gustawa Adolfa, ale ich sytuacja finansowa nie była łatwa²⁴. Według ustawy z roku 1868 ewangelicy ponosili bowiem podwójny wysiłek finansowy, ponieważ utrzymywali swoje wyznaniowe szkoły prywatne oraz państwowe szkoły ludowe, w związku z tym nie byli w stanie unieść tak znacznego obciążenia finansowego. Poza tym ustawa z 1869 r. uruchamiała wśród samych nauczycieli dążność do przekształcenia dotychczasowych szkół prywatnych w państwowe. Zapewniała im bowiem w szkołach publicznych wyższą płacę i emeryturę. Jednocześnie, jak wynika z analizy prasy, rada szkolna (zwana również prezbyterstwem bądź zastępstwem szkolnym), nim przystąpiła do przekształcenia szkoły prywatnej w publiczną, podejmowała nieraz decyzję o zachowaniu wyznaniowego, protestanckiego jej charakteru²⁵. Tendencji zanikania szkół prywatnych próbowano przeciwdziałać różnymi sposobami, zwłaszcza poprzez zmniejszanie obciążeń, wystosowywanie zachęt i odezw, czy wreszcie pokazywanie współwyznawcom zagrożeń związanych z brakiem istnienia placówek prywatnych²⁶. Mimo to liczba prywatnych ewangelickich szkół ludowych i tak malała. Na początku XX w. przestały one funkcjonować.

cach, 63 w Grodziszczu, po 69 w Końskiej i Gumnej). Jak wynika z danych podanych za rok 1889/1890 przez nauczyciela z Puńcowa, do klasy pierwszej należało 92 uczniów, a do drugiej 81. Zob.: *Statystyka szkół* (RE, 1864, s. 149–155); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1892, nr 16, s. 124). Po wprowadzeniu ustawy o szkolnictwie ludowym z 14 V 1869 r. za dopuszczalną liczbę uczniów w klasie uważano 80 osób. Zob.: Spyra, *op. cit.*, s. 198.

²⁴ Prasa przytaczała nieraz wysokość udzielanej pomocy i nazwę miejscowości szkoły, która z niej korzystała. Subwencje wynosiły od 100 złr. do 700 złr., natomiast pauszale od 50 złr. do 100 złr. Zob.: *Z Cieszyna* (GC, 1874, nr 24, s. 193); *Korespondencje i wiadomości z kościoła i szkoły* (Ewangelik, 1877, nr 19, s. 155); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1886, nr 1, s. 4–5; nr 13, s. 101; 1887, nr 1, s. 5; 1888, nr 15, s. 117); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1888, nr 17, s. 136–137; nr 24, s. 189–190); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1889, nr 24, s. 192); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1889, nr 14, s. 112); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1890, nr 7, s. 64; nr 22, s. 169–170); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1890, nr 17, s. 127; 1891, nr 17, s. 137); *Z Cieszyna i okolic* (GC, 1891, nr 41, s. 412); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1892, nr 9, s. 67–70; 1894, nr 22, s. 171–172); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1894, nr 2, s. 15; nr 19, s. 150–151; 1895, nr 21, s. 165). Informacje odnośnie do wartości pieniądza w monarchii austriackiej zawarto: I. Ihnatowicz, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. I, Warszawa 1967, s. 91–94. Dla zobrazowania siły pieniądza podana zostanie cena skupu podstawowego produktu w gospodarstwie domowym, czyli ziemniaków. W roku 1885 za 100 kg ziemniaków w Cieszynie płacono 1,36 złr., rok później, w 1886 r. – 1,50 złr., natomiast w 1889 r. – 2,40 złr. Zob.: *Dział gospodarczy* (NCz, 1885, nr 8, s. 63; 1886, nr 2, s. 15; nr 10, s. 78); *Ceny targowe* (NCz, 1889, nr 15, s. 118).

²⁵ Zob.: *Jeszcze o szkole* (ZE, 1874, s. 130–132); *Z Cieszyna* (GC, 1875, nr 26, s. 220; nr 27, s. 228); *Korespondencje i wiadomości z kościoła i szkoły* (Ewangelik, 1876, nr 2, s. 18–19; 1877, nr 22, s. 178–179); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1889, nr 11, s. 89–90; 1892, nr 4, s. 29–30; nr 7, s. 56; 1901, nr 12, s. 94). Jak wynika z okólnika superintendencji morawsko-śląskiej, gminne szkolne prezbyterstwa liczyły nie więcej niż 6 osób, natomiast większe zastępstwa do 18 osób. Zob.: *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1887, nr 1, s. 5).

²⁶ Zob.: *Słowo o szkołach* (RE, 1862, s. 66–75); *Wzrost ewangelictwa w Ślązku austriackim* (RE, 1862, s. 79–82); *Pogląd na usiłowania ludu ewangelickiego w Ślązku austriackim* (RE, 1864, s. 105–110); *Powinności ewangelików względem szkół prywatnych czyli konfesyjnych* (ZE, 1870, s. 248–250); *Jeszcze o szkole prywatnej* (ZE, 1871, s. 40–42); *Śląski wydział krajowy* (ZE, 1871, s. 264); *Szkola bezkonfesyjna i bezpłatna* (ZE, 1871, s. 268–270); *Z Cieszyna* (GC, 1875, nr 25,

W prasie często podkreślano, że niemałą rolę odgrywała postać nauczyciela, jego sylwetka osobowa, charakter. Wielokrotnie zwracano uwagę na gorliwość nauczycieli, ich cierpliwość, wytrwałość i pracowitość, zaangażowanie oraz poświęcenie. Podawano ich jako wzorce przykładowego życia religijnego i moralnego²⁷. Zamieszczone w prasie krótkie biografie i opisy jubileuszów pracy danego nauczyciela pozwalają określić grupy społeczne, z których się wywodzili. Mamy więc tutaj przede wszystkim synów chłopów i nauczycieli²⁸. Oprócz wykonywania wyuczonego zawodu byli organistami, spełniali niejednokrotnie także funkcje przypisane duszpasterzowi (pochówek zmarłych, odprawianie nabożeństw domowych, nauczanie religii, jeżeli zaszła taka potrzeba)²⁹. W gminach i okolicy byli znani jako ludzie spełniający różnorakie inne funkcje społeczne, np. lekarzy homeopatów, pisarzy zborowych bądź gminnych, bibliotekarzy, pszczelarzy, sadowników, hodowców kwiatów czy jedwabnika morwowego³⁰. Nauczyciele korzystali z różnego rodzaju stypendiów, dotacji, dodatków funkcyjnych i służbowych, zapomóg i funduszy. Mimo to podejmowanie przez nich dodatkowych zajęć było często powodowane potrzebą łatania budżetu domowego. Na łamach prasy wielokrotnie podnoszono kwestię godnego opłacania nauczycieli, jednakże po wydaniu ustawy z 1869 r. woleli oni podjąć pracę w szkole publicznej, ponieważ mieli zagwarantowaną dobrą pensję i emeryturę³¹.

s. 211–212); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1892, nr 4, s. 29–30; nr 7, s. 56); *Siódmy Ewangelicki Synod generalny* (PL, 1901, nr 22, s. 170–171).

²⁷ *Życie religijne i moralne nauczyciela szkolnego* (GC, 1857, nr 1, s. 4–5); *Z Cieszyna* (Paweł Bujak) (GC, 1867, nr 20, s. 160); *Z Cieszyna* (Jan Pszczółka) (GC, 1878, nr 8, s. 71); *Kronika szląska* (Jan Mitreğa) (NCz, 1878, nr 46, s. 306); *Z kościoła i szkoły* (Jan Buczek, Paweł Heczko, Paweł Kozusznik) (NCz, 1886, nr 10, s. 77, 94, 125); *Z kościoła i szkoły* (Jan Marosz, Adam Rusz) (PL, 1887, nr 24, s. 189); *Z kościoła i szkoły* (Michał Cieślak) (NCz, 1888, nr 20, s. 151); (Jan Zabysztzan, Paweł Schlauer) (1889, nr 7, s. 53, 117).

²⁸ Zob.: *Jan Śliwka* (GC, 1875, nr 46, s. 383–384); *Z kościoła i szkoły* (Gustaw Schlauer) (PL, 1887, nr 9, s. 69); (Jerzy Mrowiec) (1889, nr 16, s. 129–130); (Adam Pinkas) (1892, nr 1, s. 7–8); (Adam Cichy) (1898, nr 2, s. 14–16). Por.: J. Król, *Ruch nauczycielski na Śląsku Cieszyńskim w XIX wieku i na początku XX wieku* (Rocznik Cieszyński, 1976, r. 3, s. 11–33).

²⁹ I. Ławrusewicz, *Problemy nowo powstających zborów ewangelickich na Śląsku Cieszyńskim po patencie tolerancyjnym w XVIII i XIX wieku* (Sobótka, R. LXII: 2007, nr 2, s. 221). Zob.: *Wspomnienie pośmiertne. Paweł Bujak nauczyciel w Dolnych Błędowicach* (ZE, 1867, s. 211–212, organista, odprawiał pogrzeby); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1886, nr 4, s. 27–28); *Dział kościelny. Szkoła wyznaniowa* (NCz, 1886, nr 8, s. 59–60); *Jan Cichy* (NCz, 1889, nr 17, s. 130–131, organista); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1894, nr 24, s. 191, organista); *Nauczyciele ewangelicy w sprawie domowych nabożeństw pogrzebowych* (PL, 1903, nr 23, s. 178–181); *Cóż będzie, jak nauczyciele zaprzestaną odprawiać pogrzeby?* (PL, 1904, nr 2, s. 11–13; nr 3, s. 19–21); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1909, nr 14, s. 119, organista).

³⁰ Zob.: *Z Cieszyna i okolic* (GC, 1858, nr 15, s. 120, sadownictwo); *Z Cieszyna* (GC, 1862, nr 6, s. 48, bibliotekarze; 1863, nr 1, s. 8, jedwabnictwo); *Wspomnienie pośmiertne. Paweł Bujak nauczyciel w Dolnych Błędowicach* (ZE, 1867, s. 211–212, udzielał pomocy w pisaniu pism, bibliotekarz); *Z Cieszyna* (GC, 1874, nr 50, s. 402, homeopata); *Jan Cichy* (NCz, 1889, nr 17, s. 130–131, gminny pisarz); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1902, nr 3, s. 23–24, homeopata).

³¹ Z urzędowego sprawozdania c.k. Rady Szkolnej Krajowej za rok 1873/1874 dowiadujemy się, że „W całym Śląsku w szkołach ludowych pracuje 696 nauczycieli, ich płaca w 15 gminach szkolnych wynosi 600 złr. rocznie, w 80 dochodzi do 500 złr., a w 255 zaś 400”. Cyt. za: *Ze szkoły i o szkole*

Nauczyciele posiadali wykształcenie gimnazjalne (od 1855 r. liczba klas w gimnazjum ewangelickim w Cieszynie wzrosła z 6 do 8), po którego zdobyciu kończyli kurs preparandy, trwający rok, a od 1850 r. dwa lata. W 1861 r. z preparandy powstało seminarium nauczycielskie, gdzie nauka początkowo trwała trzy, a następnie cztery lata³². Większość z nich, zdając sobie sprawę, że wykształcenie to było i tak niedostateczne, stale kształciła się. Służyły temu różnego rodzaju stowarzyszenia, konferencje, towarzystwa i kółka. Już podczas Wiosny Ludów utworzono tzw. konferencję nauczycieli ewangelickich, następnie zaś postanowiono powołać do życia związek nauczycielski, mający na celu podniesienie poziomu nauczania w szkołach ludowych. Po otrzymaniu zgody państwa na istnienie związku Śląsk Cieszyński został podzielony na trzy obwody zebraniowe. Początkowo obrady odbywały się w języku niemieckim, ale w 1860 r. postanowiono, że językiem obowiązującym będzie język polski³³. Innym niezwykle istotnym miejscem doskonalenia zawodowego, narodowego i kulturalnego nauczycieli stało się utworzone w 1889 r. Kółko Pedagogiczne w Ustroniu, przekształcone w 1896 r. w Polskie Towarzystwo Pedagogiczne³⁴. Już cztery lata wcześniej, w 1892 r., wydano pierwszy numer „Miesięcznika

(ZE, 1875, s. 47). Natomiast z danych statystycznych podanych w 1877 r. wynika, że „Roczna płaca wynosi 104 posad po 600 zlr., 155 posad po 500 zlr., 251 posad po 400 zlr., 50 posad po 360 zlr., 78 posad po 300 zlr., 50 posad po 240 zlr.” Są to pensje dla nauczyciela kierującego/samodzielnego, a także dla tzw. nauczyciela pomocniczego. Cyt. za: *Korespondencje i wiadomości z kościoła i szkoły* (Ewangelik, 1877, nr 3, s. 27–28). Zob.: *O naszych szkołach* (TC, 1851, nr 3, s. 20–21); *Korespondencje i wiadomości z kościoła i szkoły* (Ewangelik, 1877, nr 9, s. 75); *Kronika szląska* (NCz, 1878, nr 6, s. 45; 1880, nr 46, s. 365); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1886, nr 23, s. 183–184); *Dział kościelny. Dodatki dla nauczycieli na Szląsku* (NCz, 1889, nr 12, s. 92–93); *Sejm krajowy* (NCz, 1890, nr 23, s. 180); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1894, nr 2, s. 11–12); *Reforma szląskiej ustawy szkolnej* (NCz, 1900, nr 12, s. 91–92); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1900, nr 16, s. 127); *W sprawie uregulowania plac dla ks. proboszczów i nauczycieli ewangelickich* (NCz, 1903, nr 2, s. 13–14); *Uregulowania plac ks. proboszczów i nauczycieli ewangelickich (odezwa Wydziału senioralnego do wszystkich ewang. zborów a. w.)* (PL, 1903, nr 5, s. 35–36).

³² *Z Cieszyna* (GC, 1862, nr 24, s. 191; 1863, nr 2, s. 16; nr 7, s. 44; 1867, nr 36, s. 290).

³³ Na zebraniach tych podnoszono różnego rodzaju kwestie, m.in. o języku wykładowym, o metodach i treści nauczania, o podręcznikach, o zakładaniu bibliotek szkolnych, o karności. Zob.: *Z Cieszyna* (GC, 1856, nr 48, s. 394); *Konferencja nauczycieli szkół ludowych dystryktu senioralnego szląskiego* (ZE, 1867, s. 258–263); *Zgromadzenie ogólne ewangelickich nauczycieli szląskich* (GC, 1867, nr 43, s. 347–348; nr 44, s. 355–356); *Kilka uwag z powodu ostatniego zgromadzenia stowarzyszenia nauczycieli szkół ludowych okręgu cieszyńskiego* (GC, 1869, nr 23, s. 183–184); *Z Cieszyna* (GC, 1870, nr 18, s. 149; nr 44, s. 373; 1871, nr 5, s. 39–40); *Kronika szląska* (NCz, 1881, nr 8, s. 62; nr 21, s. 166; nr 41, s. 325); J. Galicz, *Z minionych lat. Przyczynki do historii ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1937, s. 13–14. W 1867 r. odbyło się pierwsze powszechne austriackie zgromadzenie nauczycieli. Zob.: *Pierwsze powszechne austriackie zgromadzenie nauczycieli* (GC, 1867, nr 39, s. 309).

³⁴ Ł. Dawid, *Tradycje ruchu samokształceniowego nauczycieli Śląska Cieszyńskiego* (Ruch Pedagogiczny, 1992, z. 3–4, s. 47–51); E. Karcz, *Towarzystwa pedagogiczne w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim na przełomie XIX i XX wieku (wybrane aspekty)*, Opole 1999, s. 30–46, 89–109; A. Waszek, *Polskie Towarzystwo Pedagogiczne na Śląsku Cieszyńskim (Przyczynek do dziejów ruchu nauczycielskiego)* (Przegląd Hist.-Oświatowy, 6, 1993, nr 1, s. 71–87); W. Zabawski, *Droga do ziemi obiecanej. Ruch narodowy na Śląsku Cieszyńskim i udział w nim ewangelików (1848–1920)*, Cieszyn 1934, s. 172, 176; A. Zajac, *Polskie Towarzystwo Pedagogiczne na Śląsku Cieszyńskim (1889–1924)* (Zaranie Śląskie, 1964, z. 2, s. 290–305).

Pedagogicznego”, w którym stwierdzono: „Będziemy stali w obronie szkoły i interesów stanu nauczycielskiego pod znakiem postępu i jak nauczycielom, szerzyicielom oświaty ludowej jedynie przystoi ... iść z ludem i pracować dla ludu jest świętym obowiązkiem nauczycielstwa polskiego”³⁵.

Jedną z podstawowych spraw szkolnictwa była wówczas kwestia języka, to, w jakim języku uczono dzieci i młodzież. W ewangelickich szkołach ludowych dzięki decyzji ministerstwa z 1848 r. językiem wykładowym był język ojczysty. W 1853 r. wyszło rozporządzenie Ministerstwa Oświaty i Rady Szkolnej Krajowej dotyczące zaprowadzenia nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych, przy czym zastrzeżono, że nie należy zaprzestać pielęgnowania języka macierzystego. Wywołało to wiele zamieszania w szeregach nauczycieli. Jedni uważali, że należy rozpocząć nauczanie języka obcego od najmłodszych lat, drudzy natomiast, że należy mieć podstawy w języku ojczystym, aby uczyć języka niemieckiego³⁶. Dlatego też wiele miejsca w prasie poświęcono na przekonywanie i zachęcanie do kształcenia i pielęgnowania języka polskiego. Przytaczano także argumenty potwierdzające, że najmłodszych należy najpierw nauczyć języka ojczystego, gdyż skuteczniej będą uczyć się języka obcego, niemieckiego. Między innymi stwierdzono: „kazanie Słowa Bożego i pierwsza nauka szkolna, jeżeli nie są w języku narodowym, stają się kamieniami a nie chlebem pożywnym. Książd i nauczyciele to lekarze duchowi, niechże znają swoją sztukę i ułomności tych, którym podawać mają lekarstwa. Niech pamiętają: że religia i nauka pierwotna, wtenczas tylko skutkują, gdy ducha narodu ozywają [sic!], gdy na narodowego ducha działają, rozwijają go, podnosząc i coraz bardziej uszlachetniając”³⁷. Sprawę tę regulowało rozporządzenie Rady Szkolnej Krajowej z 18 X 1870 r., w którym stwierdzano, że dziecko należy nauczyć mówić, czytać i pisać w języku narodowym, ale też należy szkolić w języku obcym – niemieckim. Wywołało to falę petycji³⁸. Kwestia ta została ostatecznie uregulowana 16 I 1873 r. poprzez wydanie „Postanowienia, co do traktowania języka niemieckiego w niemieckich szkołach na Śląsku”, zatwierdzonego w tymże roku przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświaty. Zarzą-

³⁵ Cyt. za: *Wstępne Słowo* (Miesięcznik Pedagogiczny, 1892, nr 1, s. 1–2).

³⁶ W kwestii nauczania języka nauczyciel musiał spełniać oczekiwania również rodziców, ponieważ były to szkoły prywatne. Jednakże spór ten nie przebiegał tak ostro jak w państwowych szkołach ludowych, ponieważ ewangelickie szkoły były przeważnie jedno- lub dwuklasowe. Poza tym, jak wynika z wizytacji, nauczyciele uczyli podstaw języka niemieckiego. Zob.: *Z Cieszyna* (GC, 1866, nr 29, s. 231); *Wiadomości z kościoła i o kościele* (ZE, 1867, s. 167).

³⁷ Cyt. za: *Księża i nauczyciele* (GC, 1870, nr 3, s. 18–19). Zob.: *O potrzebie kształcenia się w języku narodowym* (TC, 1850, nr 10, s. 73–74); *Szkoły narodowe* (TC, 1850, nr 16, s. 121–122); *Wyjątek z listu nauczyciela ewangelickiego* (GC, 1855, nr 6, s. 52); *Odpowiedź nauczyciela ewangelickiego na „Wyjątek z listu” kolegi swego* (GC, 1855, nr 8, s. 69–70); *Język polski w szkołach naszych* (GC, 1866, nr 37, s. 290); *Język macierzyński w naszych szkołach ludowych (odczytał Robert Czaniłal na zgromadzeniu nauczycielskim w Cieszynie dnia 19 V 1869)* (GC, 1869, nr 27, s. 216; nr 28, s. 223–224).

³⁸ *Nowe ministerstwo i artykuł XIX* (GC, 1871, nr 7, s. 53–54; nr 8, s. 61); *Z Cieszyna* (GC, 1871, nr 14, s. 114; nr 15, s. 122); *O śląskiej radzie szkolnej* (GC, 1871, nr 16, s. 125–126); *Petycja polskiej ludności Śląska* (GC, 1871, nr 19, s. 147–148; nr 20, s. 155–156); *Co ministrowie odpowiedzieli deputacji przy wręczaniu powyższej petycji* (GC, 1871, nr 20, s. 156–157).

dzenie to miało na celu przyspieszyć germanizację ludności Śląska Cieszyńskiego, dlatego też już w szkołach ludowych od pierwszej klasy przedmiotem obowiązkowym był język niemiecki, a w klasach wyższych nauka miała się odbywać tylko w tym języku³⁹.

Już w 1848 r. ewangelicy domagali się polskich podręczników. Konferencja nauczycieli ewangelickich wyszła naprzeciw tym żądaniom. Na jednym z pierwszych posiedzeń podjęła decyzję w sprawie wybrania z ich grona komisji, która miała zająć się opracowaniem odpowiedniego elementarza i książki do czytania. Cztery lata później, w 1852 r., została wydana mała książeczka *Początki czytania dla użytku szkół ludowych w Górnym Śląsku* pod wspólną redakcją Jana Śliwki i Jana Kotaśa. Wielkie zasługi w powstawaniu polskich podręczników miał zwłaszcza Śliwka, autor *Piosnek dla dzieci* (1857), *Krótkiej historii Reformacji* (1858), *Słowniczka polsko-niemieckiego z odmianą słów i łatwymi rozmowami w obu językach* (1860), *Historii biblijnej dla początkowej nauki dzieci* (1860), *Historii naturalnej, zawierającej ważniejsze wiadomości z królestwa zwierząt, roślin i kopalin dla młodzieży szkół ludowych* (1863), *Geografii, czyli opisu ziemi dla uczącej się młodzieży* (1863) oraz *Książki do czytania* (1870)⁴⁰. Od 1854 r. języka niemieckiego uczono się na podstawie podręcznika *Praktyczna gramatyka języka niemieckiego*, aż do 1881 r., w którym Adam Wałach opracował książkę pod tytułem *Nauka języka niemieckiego*⁴¹.

Do czasu wydania odpowiednich ustaw i podręczników szkoły ludowe były nastawione na przekazywanie wiedzy elementarnej i na wychowanie religijno-moralne: „nie uczono więcej jak tylko czytać, pisać, trochę rachować, religii ... dzieci, co przez sześć років do szkoły chodzą, po wystąpieniu bardzo mało wiedzą”⁴². W latach 60. sytuacja się diametralnie zmieniła. Dzięki wyżej wymienionym podręcznikom uczniowie mogli zdobywać odpowiednią wiedzę, a nauczyciele zbierać pochwały za wysoki poziom nauczania. Ważne zadanie spełniały tu również pomoce naukowe, jakie otrzymywały szkoły od darczyńców⁴³. Po wizytach nadzor-

³⁹ *Srebrny jubileusz germanizacji w szkołach śląskich* (GC, 1898, nr 4, s. 39–40). Zob.: F. Popiołek, *Szkice z dziejów Cieszyna*, Katowice 1957, s. 106; J. Wantuła, *Zarys dziejów skoczowskich szkół do 1918 roku (Dzieje Skoczowa od zarania do współczesności)*, pod red. E. Biszorskiego, J. Brody, W. Iwanka, K. Kajzera, Skoczów 1993, s. 84–95). W literaturze podnoszono problem kwalifikacji i możliwości nauczania w języku polskim przez nauczycieli, którzy swoje wykształcenie zdobywali wyłącznie w zakładach i środowiskach niemieckich. Zob.: Galicz, *op. cit.*, s. 60; K. Ochman, *Przyczynek do dziejów szkolnictwa mikroregionu strumińskiego od końca XIX wieku do 1939 roku (Strumień. Z dziejów miasta od jego początku do 1939 roku)*, pod red. B. Orszulika, Strumień 1983, s. 123–124; Zabawski, *op. cit.*, s. 19; F. Zahradnik, *Czytelnia Ludowa w Cieszynie* (Zaranie Śląskie, 1963, z. 2, s. 151–152).

⁴⁰ Jan Śliwka (GC, 1875, nr 46, s. 383). Por.: *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1886, nr 3, s. 21–22); E. Buława, *Jan Śliwka droga do ruchu polskiego* (cz. 1, Pamiętnik Cieszyński, 1994, s. 51–64; cz. 2, 1997, s. 46–74); K. Kotuła, *Jan Śliwka, pionier polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim*, Warszawa 1933, s. 58–72.

⁴¹ *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1886, nr 8, s. 60–61); *Z kościoła i szkoły* (PL, 1903, nr 7, s. 53–54).

⁴² Cyt. za: TC, 1849, nr 4, s. 29.

⁴³ Zob.: *Z Cieszyna* (GC, 1866, nr 29, s. 231; 1868, nr 22, s. 186; nr 27, s. 230); *Z kościoła i szkoły* (NCz, 1887, nr 10, s. 77–78).

ców szkolnych na łamach prasy wielokrotnie pojawiały się stwierdzenia: „O postępie, jaki uczyniły szkoły nasze ludowe w ogólności i szczegółowo, przytaczamy świetny przykład. W tych dniach odbył się w ewangelickiej szkole ludowej w Olbrachcicach egzamin roczny. Nietylko że dziatki mają wiadomość rachunków, jeografii, historii naturalnej itd., która w porównaniu wieku dziatek zadziwiać musi, lecz jak radość, jakie ukonstytuowanie [sic!], gdy dziatki pokazały wiadomość historii polskiej (naturalnie i śląskiej) na ich lata doskonałą, którą zawstydziłyby niejednego gimnazjalistę Polaka, oświatą swoją się nadymającego. Dzięki nauczycielowi ziarno takie siejącemu, który owoc obfity przyniesie”⁴⁴. Ocena jedno- i dwuklasowych szkół na Śląsku Cieszyńskim, przeważających ilościowo, wypadła w prasie pomyślnie. Zawarte są w niej przeważnie bardzo dobre i dobre oceny z postępów uczniów⁴⁵.

Jednakże na początku XX w. prywatne szkoły ludowe przestały istnieć, co było m.in. konsekwencją ustaw i rozporządzeń wydawanych przez władze państwowe. Mimo to działalność nauczycieli ewangelików trwała nadal. Widoczne były nawet sukcesy w walce z czechizacją i germanizacją szkół⁴⁶. Liczni ich uczniowie uczęszczali do gimnazjum polskiego w Cieszynie (1895 r.) i polskiego seminarium nauczycielskiego istniejącego od 1911 r. (choć pierwsze klasy polskie powstawały przy seminarium niemieckim już od 1904 r.). Dzięki pełnej zaangażowania i poświęcenia pracy nauczyciela, wprowadzeniu polskich podręczników i ulepszonych metod nauczania na terenie Śląska Cieszyńskiego zostało wykształconych wiele osób, które po 1918 r., kiedy powstała niepodległa Polska, mogły przejąć w swe ręce agendy życia politycznego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego. I to nie tylko na terenie swojej małej ojczyzny, ale również na innych ziemiach państwa polskiego.

DIE FRAGE DER EVANGELISCHEN VOLKSSCHULEN IN DER ZWEITEN HÄLFTE DES 19. JAHRHUNDERTS IM SPIEGEL DER POLNISCHEN PRESSE DES TESCHENER SCHLESIENS

Die evangelischen Volksschulen in Teschener Schlesien existierten das ganze 19. Jahrhundert lang. Aufgrund der Analyse der Presse kann man feststellen, dass die nachfolgenden Gesetze und Verordnungen zur Blüte des protestantischen Schulwesens beigetragen haben. Die Grenze dieser Prosperität war jedoch das Gesetz vom 25.05.1868, das den Evangelischen doppelte finanzielle Verpflichtungen auferlegte. Das hatte die Umwandlung von privaten Volksschulen in öffentliche Schulen von privatem, konfessionellem Charakter zur Folge, die anschließend zu öffentlichen Schulen wurden.

⁴⁴ Cyt. za: *Z Cieszyna* (GC, 1865, nr 25, s. 200). Zob.: *Z Cieszyna* (GC, 1866, nr 29, s. 231); *Wiadomości z kościoła i o kościele* (ZE, 1867, s. 167).

⁴⁵ Zob.: *Z Cieszyna* (GC, 1866, nr 29, s. 231); *Wiadomości z kościoła i o kościele* (ZE, 1867, s. 167); *Szkolnictwo śląskie, w roku szkolnym 1883/1884* (PL, 1885, nr 2, s. 12–13).

⁴⁶ *Sprawa szkoły ludowej z językiem wykładowym polskim w Cieszynie* (GC, 1898, nr 43, s. 445–446); *Zgromadzenie ludowe w sprawie polskiej szkoły ludowej w Cieszynie* (GC, 1899, nr 16, s. 155); *Do jakich szkół wyślecie synów swoich?* (GC, 1899, nr 35, s. 347).

Die privaten evangelischen Volksschulen entstanden in Übereinstimmung mit der übernommenen Prozedur bei den neuen Kirchen und in den zu ihnen gehörenden Ortschaften, wenn ein größerer Anteil von Protestanten dort lebte. Über das Schulwesen wachte ein Aufseher, also ein Landeschulinspektor. Mit der Gründung und Leitung der Schulen wurde ein Schulrat vor Ort betraut. Nach ihrem Bau nutzte er die finanzielle Unterstützung des Staates, des Landes, des Gustav--Adolf-Vereins sowie privater Geldgeber. Die materielle Situation hatte zur Folge, dass die Schulen zum Großteil aus ein oder zwei Klassen bestanden. Auf der Grundlage der Presse kann man feststellen, das ihr Niveau zufriedenstellend war, weil die darin enthaltenen Urteile über die Fortschritte der Schüler sehr gut und gut ausgefallen sind.

In der Presse wurde sehr oft unterstrichen, dass der Lehrer eine große Rolle spielte, vor allem sein persönliches Profil und sein Charakter. Die Lehrer stammten grundsätzlich aus Bauern- und Lehrerfamilien. Neben ihrem Beruf übten sie unterschiedliche Aufgaben aus. Die Lehrer spielten Orgeln, sehr oft erfüllten sie – wenn es notwendig war – die den Geistlichen zugeschriebenen Funktionen, wie die Beisetzung der Toten, die Abhaltung der Hausandacht oder die Erteilung des Religionsunterrichts. Unter den Ortsansässigen waren sie als Ärzte-Homöopathen, Kirchen- und Gemeindeschreiber, Bibliothekare, Imker, Obstgärtner, Blumen- oder Seidenspinnerzüchter bekannt. Der Großteil von ihnen war sich der unzureichenden Ausbildung bewusst (sie besaßen nur gymnasiale Ausbildung, die mit zusätzlichen Kursen erweitert wurde), aus diesem Grund bildeten sie sich ständig weiter. Dabei halfen ihnen unterschiedliche Vereinen, Tagungen, Gesellschaften und Zirkel. Unter dem Einfluss von Bitten und Anträgen der Lehrer genehmigte das Ministerium für Religion und Kultus die Einführung der polnischen Muttersprache als Unterrichtssprache sowie der polnischen Schulbücher in den Schulen des Teschener Schlesiens.

Dank des Engagements und der aufopferungsvollen Arbeit der Lehrer, der Einführung der polnischen Schulbüchern und der verbesserten Lehrmethoden im Teschener Schlesien wurden sehr viele Personen ausgebildet, die nach 1918, nach der Wiederherstellung Polens, die Geschäfte im politischen, gesellschaftlichen, kulturellen und wirtschaftlichen Leben übernommen haben. Sie beschränkten sich dabei nicht nur auf ihre Heimat, sondern waren in den anderen Teilen Polens tätig.